Dziś wykaz premji gwiazdkowych

Nr. 68 OPŁ. POCZT. UISZCZ. RYCZ. Warszawa, środa, dn. 1 grudnia 1926 r. CENA 20 GR. Rok I.

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

Lista premji gwiazdkowych ABC

Lista nagród kuponowych Tygadnia Gwiazdkowego „ABC", została dziś zamknięta.

Dziś rozpoczynamy druk listy nagród. Jutro pierwszy kupon.

Przypominamy, że kupony „ABC" upoważniają do **dowolnego wyboru** towarów w danej firmie.

Kupony zamieszczać będziemy w numerach od 2 do 11-go grudnia.

Losowanie nastąpi w dn. 18 grudnia.

1 n) **Radjo 4-lampowe z kompletnem urządzeniem na miejscu** z firmy Wszech-Radjo. wartości 671 zł.

2 n) **Bibljoteka — wartości 400 zł.** do wyboru z nakładów: M. Arct, Gebethner i Wolff, Bibljoteka Polska, Książnica Atlas, Bibljoteka Dzieł Wyborowych, B. Perzyński.

3 n) **Kupon 300-złoto**wy do dowolnego wyboru towaru w magazynie P. Bogusława Hersego.

4 n) **Gramofon lub inny** instrument muzyczny wartości 300 zł. ze składu firmy B. Rudzki.

5 n) **Waza do kruszonu w platerze,** wartości 250 zł. z fabryki wyr. platerowanych B-ci Henneberg.

6 n) **Rower półszosowy** z fabryki rowerów Fr. Zawadzki, wartości 300 zł.

7 n) **Kostjum damski,** według miary wartości 180 zł. z firmy Seweryn Karpowicz.

8 n) **Kupon na towar za 150 zł.** w domie towarowym Kurcana.

9 n) **Rower dziecinny dwukołowy** z fabryki Fr. Zawadzkiego, wartości 150 zł.

10 n) **Kupon na towar za 100 zł.** w składzie fabrycznym Wł. Gostyński.

11 n) **Kupon na torty ciasta i czekolady, wart. 100 zł.,** z fabryki czekolady St. Majewski.

12 n) **Kupon na naczynia kuchenne** kartosci 75 zi. z firmy Edw. Chrostowski.

13—15 n) 3 kupony, każdy na 3 metr. chrep de chine po 63 zł. z firmy M. Efraim.

16—19 n) 4 kupony, każdy na towar po 50 zł. z magazynu B. Hersego.

20—22 n) 3 kupony, każdy na towar po 50 zł. z mag. jubil. B-ci Śliwa.

23—26 n) 4 kupony, każdy na towar po 50 zł. ze składu

23—26 n) Kuponl na towar a 50 zł. ze składu tow. włk. włókn. H. Shartin

27—28 n) 2 kupony, każdy na 1 parę obuwia po 45 zł. z firmy Lampert.

30—40 n) 11 kuponów, każdy na towar po 50 zł. w Domie Towar. Kurcana.

W JUTRZEJSZYM NUMERZE DALSZY CIĄG LISTY PREMJI GWIAZDKOWYCH.

Dziś pierwszy...

Urzędnicy biorą pensje i zapytują: jak to będzie dalej?

Doniosła narada w sprawie podwyższenia płac urzędniczych

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych w Prezydjum Rady Ministrów odbywa się narada prezesa komisji budżetowej pos. Rymara z przedstawicielami Rządu p. Wice - Premjerem Bartlem i p. Ministrem Skarbu Czechowiczem. Tematem konferencji była **sprawa regulacji płac urzędniczych.**

Rząd w budżecie państwowym przeznaczył **kwotę 50 miljonów na podwyższenie poborów urzędniczych.** Ponieważ kwota ta jest wstawiona do ustawy skarbowej, a nie jest rozdzielona pomiędzy wydatki osobowe poszczególnych ministerstw, przeto Sejmowi chodzi, ażeby **przed przystąpieniem do trzeciego czytania budżetu uzyskać od rządu kategoryczne oświadczenie, jak pomnoże podwyżkę płac urzędniczych.**

Dzisiejsza konferencja posiada tedy **bardzo wielkie znaczenie,** okaże się na niej bowiem, ile będzie trzeba wydatkować na uregulowanie poborów urzędniczych. **Że trzeba je będzie podnieść i nie ograniczać się tylko do 20-procentowego zasiłku jednorazowego, godzą się i Sejm i Rząd.**

Dopiero po ustaleniu tych kwot, komisja budżetowa będzie mogła przystąpić do **realnego ustalenia budżetu na rok przyszły,** dotychczasowe bowiem zestawienia stwarzają tylko przypuszczalne obliczenia.

Co dziś otrzymają urzędnicy?

Uposażenie funkcjonarjuszów państwowych w grudniu wypłacone zostaje dzisiaj przy stosowaniu mnożnej 43 grosze, dodatku regulacyjnego 60 punktów i dodatku na mieszkanie w wysokości dodatku listopadowego. Prócz tego Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie o wypłaceniu za grudzień r. b. funkcjonarjuszom państwowym, sędziom, prokuratorom i zawodowym wojskowym, pełniącym służbę na obszarze województwa śląskiego dodatku kresowego w wysokości 30 proc. uposażenia.

Kiedy otrzymają

Drugą ratę 10 proc. dodatku

W myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia wczorajszego, opartego na rozporządzeniu p. Prezydenta Rzplitej z dn. 4 listopada r. b. *druga rata jednorazowego zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych wypłacona zostanie po 15 grudnia.* Jak wiadomo, zasiłek ten równa się 20 proc. uposażenia miesięcznego, a pierwsza rata wypłacona została w wysokości 10 proc. zasiłku.

Rzeźnie są czynne mimo strajku

Pracują pod osłoną policji

Ceny mięsa utrzymane

Dziś o godz. 12 w południe Komisarjat Rządu konferował z przedstawicielami Związku Kupców Polskich, handlujących trzodą chlewną w sprawie zatargu, jaki wynikł w przemyśle mięsnym.

Sytuacja strajkowa w rzeźniach bez zmiany: strajkuje przeszło 500 robotników, na których miejsce stanęli do pracy członkowie cechu wędliniarzy i sami właściciele jatek.

Obie rzeźnie (na Pradze i na Solcu) są silnie strzeżone przez **wzmocnione posterunki policyjne.**

Ruch na targowisku wołowem b. słaby (sprowadzono 12 cieląt), natomiast na targowisku trzody chlewnej dość ożywiony, bo sprowadzono nań 900 sztuk.

W dalszym ciągu zapewniają nas koła fachowe w przemyśle mięsnym, że Warszawa nie powinna **obawiać się braku mięsa, którego ceny zresztą są utrzymane.**

Monarchja na Węgrzech

będzie ogłoszona niezadługo

BUDAPESZT, 1.12. (AW). — **Pobyt naczelnika Państwa Horthy'ego i premjera Bethlena na zamku arcyksięcia Józefa wywołał w tutejszych kołach politycznych sensacyjne komentarze.** Krążą coraz uporczywsze pogłoski, iż na zamku odbywają się **narady w sprawie proklamowania monarchji na Węgrzech.** Proklamacja miałaby nastąpić przed zbierającą się se sją parlamentu, której pierwsze posiedzenie wyznaczone zostało na 25 stycznia.

Nastroje sejmowe

wobec protestu p. Meysztowicza

W kuluarach sejmowych jest żywo omawiane wczorajsze wyjście p. Ministra Sprawiedliwości Meysztowicza, który dotknięty krytyką Rządu, opuścił posiedzenie.

Spotykamy w kuluarach senatora Posnera z P.P.S., który mówi:

— Skandal? Dlaczego? Przecież takie rzeczy dzieją się w każdym parlamencie, a Sejm ma niezaprzeczone prawo kontrolowania i krytykowania poczynań Rządu.

Posłowie z Chrześcijańskiej Demokracji patrzą się na sprawę pogodnie:

— Przyschnie — powiadają.

Natomiast piastowcy są pesymistami i twierdzą, że za cichemi podszeptami ks. Janusza Radziwiłła i ks. Kazimierza Lubomirskiego, Rząd zdąża szybką drogą do rozwiązania Sejmu.

Zamach na japońskiego następcę tronu

TOKIO, 1.12. (AW). Na japońskiego następcę tronu usiłowano dokonać w dniu wczorajszym zamachu. Zamach miał zamiar wykonać jeden z kapłanów buddyjskich, pochwycono go jednak w chwili, gdy z nożem wskakiwał do przejeżdżającego przez ulicę auta regenta.

Z kraju wiecznej rewolucj

W Meksyku znów awantury

NOWY JORK, 1.12 (A.W.). Według wiadomości nadchodzących z Meksyku, w całym kraju wre walka rewolucyjna. Szczegóły trudne są do ustalenia wobec ostrej cenzury, zarządzonej przez rząd centralny w Meksyku.

Wyjazd Min. Zaleskiego

P. Minister Spraw Zagranicznych Zaleski wyjechał dziś rano o godz. 9 min. 45 do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o utworzeniu Rady Finansowej.

GIEŁDA

Tendencja niezdecydowana. raczej niecc mocniejsza. Wprawdzie poprawy kursów nie widać, lecz został powstrzymany ich spadek. Akcje cukrowe po chwilowem ożywieniu zaniedbano. Kulisa zrealizowała plusy kursowe i w dogodnej chwili zaopatruje się w nowy materjał.

Obroty na giełdzie walutowej z powodu mniejszego zapotrzebowania zupełnie małe. Wczoraj nabyto wszystkich walut na sume zaledwie 160 tysięcy dol.

Kurs dolara na New-York zł. 9. Londyn 43.68, Zurych 174. Wiedeń 127.27 (bez zmiany), gotówka dolarowa zł. 8.99, Paryż i Medjolan mocniejsze, pierwszy 33.65, ostatni 38.68.

Dolar w obrotach prywatnych przy słabym popycie zł. 8.93 i pół — 8.99.

Rubel złoty 4.74.

NASZE ABC

O POWAGĘ RZĄDU

Bezpośrednio po napadzie na pos. Zdziechowskiego pisaliśmy na tem miejscu, że zbrodnia ta spotkała się z bezwzględnem jednomyślnem potępieniem ze strony wszystkich uczciwych ludzi, niezależnie od ich przynależności partyjnej, poglądów czy sympatyj. W dniu wczorajszym przy omawianiu budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości na komisji budżetowej, sprawę bezkarności tej zbrodni poruszyli dwaj wybitni przedstawiciele najbardziej przeciwnych sobie stronnictw: stary działacz demokratyczno-narodowy, b. prezes Koła Polskiego w Dumie, poseł Jan Harusewicz oraz jeden z przywódców P.P.S., utalentowany mówca i publicysta, poseł Adam Pragier. Obaj stwierdzili z naciskiem, że trwająca dotychczas bezkarność winowajców wywołuje w opinji społeczeństwa coraz większe zaniepokojenie.

Minister Sprawiedliwości p. Meysztowicz, przysłuchujący się przemówieniu pos. Pragiera, oświadczył nagle, iż — według jego zdania — mówca w krytyce rządu posunął się za daleko, wobec czego na znak protestu opuszcza posiedzenie. Nie zamierzamy tutaj rozpatrywać szerzej tego incydentu, który najprawdopodobniej szybko i zgodnie zostanie załatwiony. Zasadniczo rzecz biorąc, dbałość o powagę rządu jest u jego przedstawicieli zrozumiała i ze wszech miar godna pochwały. Ale na jedną rzecz ośmielilibyśmy zwrócić na tem miejscu uwagę: nic nie wzmocniłoby bardziej powagi rządu i nie wzbudziłoby większego zaufania wśród najszerszych kół społeczeństwa, jak właśnie jeden fakt: odnalezienie i przykładne ukaranie winowajców napadu na pos. Zdziechowskiego.

Kradną, kradną

Przy ul. Mylnej nr. 9 do mieszkania Joska Zilberberga, współwłaściciela składu skór (Franciszkańska nr. 31), przebywającego chwilowo w Olkuszu, dostali się po przecięciu haków przy kłódce, oraz otworzeniu zamków podrobionymi kluczami lub wytrychami, niewykryci złodzieje, którzy skradli różne ubrania męskie, 2 futra, nakrycia stołowe srebrne i platerowane, bieliznę i różne rzeczy, stanowiące jako wyprawę ślubną syna Zilbergerga, Lejby. Poszkodowani obliczają ogólne straty na 15.000 złotych.

— W towarzystwie akcyjnem „Wola" (Bema 70) nocy dzisiejszej złodzieje po wybiciu muru ukradli dziesięć sztuk tkanin bawełnianych wartości koło dziesięciu tysięcy złotych. Dochodzenie prowadzi Urząd Śledczy.

Chwila rozmowy z J. E. ks. Prymasem Hlondem

Stan zdrowia Głowy Kościoła. — Działalność w archidjecezji gnieźnieńsko-poznańskiej — Obrady zjazdu

Podczas przerwy zjazdu ks. arcybiskupów i ks. biskupów-ordynarjuszy wysłannik „ABC" uzyskał chwilę rozmowy z J. E. Prymasem Polski ks. arcybiskupem Hlondem.

— Czy możemy poinformować czytelników „ABC" o stanie zdrowia Jego Ekscelencji?

Ks. Prymas uśmiechnął się dobrotliwie:

— Dobre, musi być dobre!

— Jak się podobała Jego Ekscelencji nowa stolica biskupia?

— Pracuje się tam bardzo miło. Społeczeństwo poznańskie jest bardzo jednolite i lepiej zorganizowane, niż w innych częściach Polski.

— Czy w archidjecezji gnieźnieńsko - poznańskiej istnieje kwestja narodowościowo-kościelna?

— Nie. Niemców-katolików jest bardzo mało i tarć na tem tle niema żadnych.

— Jaki jest temat obrad zjazdu ks. biskupów?

— Odbywamy obecnie zwykły zjazd kościelny, na którym poruszamy sprawy interesujące tylko kościół. To wszystko, co teraz, w toku obrad, mogę powiedzieć.

W tej chwili otwarto drzwi do sali obrad, na której czekają na ks. Prymasa zgromadzeni ks. biskupi.

Wypadki w Rumunji toczą się...

Król potępił syna.—Niebezpieczeństwo nie minęło.—Operacja Króla.

BUKARESZT, 1.12. (A.T.E.). Orędzie króla Ferdynanda do narodu rumuńskiego, a zwłaszcza surowe potępienie niektórych polityków i własnego syna, wywołało w Rumunji wielką sensację. W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że wiadomości o powrocie króla do zdrowia nie odpowiadają prawdzie. Paryski radiolog dr. Hartman przybył do Bukaresztu, aby dokonać operacji króla.

Doświadczony agitator komunistyczny

Wyrzucony z Francji — jedzie do Austrji

MOSKWA, 1.12. (Rps). Władze sowieckie mianowały byłego radcę poselstwa sowieckiego w Paryżu Goldberga - Wolina, odwołanego w swoim czasie z Francji na żądanie władz francuskich, wskutek udowodnionych mu stosunków z komunistami francuskimi, na stanowisko korespondenta sowieckiej agencji telegraficznej „Tasch" w Wiedniu. Pod płaszczykiem tej nominacji stanie Wolin na czele centralnego biura propagandy komunistycznej w Wiedniu.

Nakrycie kolporterów komunistycznych

Dziś nad ranem, policjanci, wchodząc w miasteczko Nowy Dwór (nad Wisłą), ujrzeli kilku młodzieńców, rozklejających na murach miasta, odezwy komunistyczne, które również rozrzucali po rynku i po ulicach. Policja poczęła gonić za kolporterami, lecz ci, korzystając z ciemności i mgły salwowali się ucieczką, pozostawiając na rynku do tysiąca odezw komunistycznych, które najwidoczniej przeznaczone były dla agitacji w wojsku, znajdującego się w pobliżu fortecy. Energiczne dochodzenie trwa.

Prezes Stowarzyszenia Dziadów

wystąpił publicznie i zderzył się z publicznością

Jan Bojdakowski (Dzika 62) stanął na podwórzu domu Podwale 1 i krzyknął:

— Stać. Tutaj stoi prezes stowarzyszenia dziadów i zaśpiewa wam. Słuchać.

Podczas śpiewu trochę frywolnej piosenki, zebrał się tłum, który, gdy „prezes" przestał śpiewać, wrzucił mu do kapelusza wszystkiego 17 groszy.

Pan prezes przeliczywszy monetę, powiedział parę mało wytwornych frazesów otaczającym go i schwyciwszy garść małych kamieni, zaczął bombardować tłum.

Tłum w niego, on w tłum, słowem kamienie zaczęły fruwać w powietrzu.

Ponieważ wśród gawiedzi było kilku dziadów, stanęli więc oni po stronie swego prezesa i zaczęło się generalne wygładzanie sobie nawzajem policzków, któremu kres położył patrol konny policji.

Agitatorzy komunistyczni

Zatrzymani w związku zawodowym

Policja polityczna, otrzymawszy wiadomość, że w związku włóknistym przy ulicy Pawiej 14 operują agitatorzy komunistyczni, którzy szerzą tam pocichu swą propagandę, udała się do związku w celu przeprowadzenia tam rewizji.

Na widok policji wśród „obradujących" powstała panika i próbowano uciekać bocznemi drzwiami i rwać na „drobny mak" rozmaite papiery i papierki, jak się później okazało (po zlepieniu) rozmaite notatki i odezwy komunistyczne.

Policja zatrzymała ośmiu agitatorów: Srula Ajzenberga, Szyję Żółtaka, Judla Rozenfelda, Jankla Wincera, Lejbę Romba, Abrama Rozenfelda, Towla Gorwicza i Izraela Gotliba. Wszyscy są młodemi chłopcami w wieku lat 18 — 20, przyczem Ajzenberg i Żółtak już niejednokrotnie notowani, jako agitatorzy komunistyczni. Odezwy i dokumenty policja zabrała.

Zginęła dziewczynka

Dora Piernikarz, Wielka 17, zameldowała policji, że zginęła jej służąca 20-letnia Stanisława Bronisława Kaczmarek. Zaginiona: blondynka o ciemnych oczach, średniego wzrostu, dość pełna, w granatowem palcie i takimże kapeluszu. Rękawy palta obramowane futerkiem.

Śmierć przy pracy

Wczoraj w fabryce Pocisk w Rembertowie zmarł wieczorem nagle palacz tamtejszy Józef Bakał, lat 60, którego znaleziono leżącego koło pieca. Z początku wynikło podejrzenie, że starca ktoś mocno uderzył, wskutek czego Bakał zmarł. Jednak wszczęte niezwłocznie dochodzenie ustaliło, że Bakał zmarł na anewryzm serca.

Dezerterzy życia

Zamachy samobójcze

Wczoraj o godz. 3 m. 30 pod wiaduktem mostu Poniatowskiego usiłował się otruć esencją octową Narcyz Krzeczewski, z zawodu, jak sam oświadczył — artysta - muzyk, — zamieszkały Mularska 3. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ulicy Środkowej usiłowała się otruć ługiem nieznana kobieta przypuszczalnie lat 22. Przewieziono ją do szpitala Przemienienia Pańskiego.

— Przy ulicy Jagiellońskiej róg Raszewskiej truła się esencją octową Helena Dziwno, lat 22, Piękna 64. Odwieziono ją do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Na targowisku

Dziś, godz. 10.

Brukiew klg. 7 — 8 gr., buraki klg. 10 gr., cebula klg. 38 — 40 gr., chrzan 1.50 gr., kalafiory I gat. 60 — 70 gr., II gat. 30 — 35 gr., kapusta biała klg. 21 gr., kiszona 30 gr., czerwona w główkach 24 — 28 gr., włoska 25 — 28 gr., brukselka klg. 55 —65 gr. marchew klg. 8 — 9 gr., pietruszka klg. 25 — 30 gr., pory pęczek 25 — 30 gr., sałata za główkę 10 — 12 gr., selery klg. 25 — 30 gr., szczaw klg. 60 — 70 gr., szpinak klg. 30 — 33 gr. kartofle wozowe 100 klg. 13 — 14 i pół zł. wagonowe za 100 klg. 10 i pół — 12 zł.

Woźć 156.

DZISIEJSZE PISMA PORANNE

DONOSZĄ ŻE:

Poseł Prager (PPS) na posiedzeniu komisji budżetowej zapowiedział skreślenie kredytów na Radę Prawniczą, uważając, że „rady", z któremi chce rządzić rząd, zbliżają nas do ustroju... komunistycznego (?). Poseł Prager powiedział, że kiedy w przyszłości historja zapyta się, kto był ministrem sprawiedliwości za czasów dekretu prasowego padnie odpowiedź: Meysztowicz, ten sam, który w 1904 roku stał pod pomnikiem Carycy.

Na znak protestu p. Min. Meysztowicz opuścił zebranie Komisji.

Komisja spraw zagranicznych wysłucha expose, ministra Zaleskiego dopiero po jego powrocie z Genewy. O zamierzeniach p. ministra na terenie Ligi Narodów parlament nie jest poinformowany.

Marszałek Rataj wydał śniadanie na cześć Prymasa Polski J. E. ks. Arcybiskupa Hlonda i ks. Biskupa Przeździeckiego.

Komisarz Kasy Chorych w Starachowicach, niejaki Kac, gdy przyjechał objąć urzędowanie, kazał pozdejmować krzyże w salach położniczych. Gdy chore zaprotestowały, komisarz Kac mimo to nie cofnął swego zarządzenia. Wtedy chore ulepiły krzyże z chleba i pozawieszały nad swemi łóżkami.

Ze świata artystycznego

Świetna śpiewaczka koloraturowa p. Ewa Bandrowska-Turska po kilkumiesięcznej przerwie wraca na scenę i udaje się w najbliższych dniach na gościnne występy do Lwowa.

Jak słychać, p. Bandrowska znajduje się obecnie w doskonałej kondycji artystycznej, to też spodziewać się należy, że wkrótce usłyszymy ją na scenie w Warszawie, która dobrze pamięta trzy niezmiernie udatne występy znakomitej śpiewaczki w ubiegłym sezonie.

Ile zarabia szofer taksówki

Zarobek uzależniony od wyglądu taksówki

W ruchu samochodowym w Warszawie nastąpiła ostatnio poprawa, spowodowana zwykłem ożywieniem jesiennem. Liczba dorożek samochodowych nie zmniejsza się ostatnio i pozostaje na zeszłorocznym poziomie, t. j. od chwili powstania i największego rozwoju.

Skala zarobków brutto poszczególnych dorożek samochodowych jest różna. Waha się ona, w zależności od wyglądu samochodu (publiczność przekłada bowiem samochody lepiej utrzymane nad zaniedbane) od 15 do 60 zł. i wyżej dziennie. W dalszym ciągu do najbardziej zyskownych dni w ruchu samochodowym należą niedziele i dnie świąteczne.

Mieszkańcy domu przy ul. Wołyńskiej 23

Będą oddychać świeżem powietrzem

Zgodnie z podaniem lokatorów domu przy ul. Wołyńskiej 23, główna komisja sanitarna wydziału zdrowia magistratu zwróciła się do urzędu przemysłowego o jaknajszybsze zlikwidowanie wędzarni śledzi, znajdującej się w tym domu i mieszczącej się pod lokalami mieszkalnemi. Wędzarnia ta zatruwa bowiem powietrze na podwórzu oraz w mieszkaniach, do których zaduch dostaje się bądź przez okna, bądź przez podłogi lub przewody kominowe.

Pan Prezydent jest wzorem pracowitości

Jego Małżonka też pracuje na niwie społecznej

Jak wygląda dzień Pani Prezydentowej

RANEK

Pani Prezydentowa wstaje wcześnie i często je pierwsze śniadanie z panem Prezydentem. **Toaleta nie zabiera jej zbyt wiele czasu.**

Pani Prezydentowa czyta ran ne dzienniki poczem przechodzi do swego gabinetu.

PRACOWITE DWIE GODZINY

O godzinie dziesiątej zasiada Pani Prezydentowa przy swem biurku, **gdzie leżą już stosy podań od instytucji społecznych i od towarzystw dobroczynnych.**

Podania te referują pani Prezydentowej jej sekretarki pana **Janina Tynicka** i łącznik pomiędzy sekretarjatem pani Prezydentowej, a Kancelarją Cywilną p. **Karolina Firiej Bielańska.**

Pani Prezydentowa wysłuchuje referatów swych sekretarek, sama czyta zajmujące ją żywiej podania i załatwia je. **Od 10 rano do 12 w południe trwają dwie pracowite godziny, podczas których układa się plan pracy na cały dzień.**

ZWIEDZANIE INSTYTUCJI

O godzinie 12 w południe, wyjeżdża pani Prezydentowa w towarzystwie jednej ze swych sekretarek **na wizytację instytucji dobroczynnych.**

ŚNIADANIE

Po powrocie na Zamek pani Prezydentowa spożywa ze swym małżonkiem śniadanie, przy którem asystuje zawsze kilka osób, **lubi Ona również, jak pan Prezydent kuchnię polską.**

POPOŁUDNIU

Po śniadaniu pani Prezydentowa odpoczywa, przebiera się, a o godzinie 4 pp. zaczynają się przyjęcia towarzyskie.

Na miłych herbatkach bywa czasami i pan Prezydent.

ŻÓŁTY SALON

Przyjęcia popołudniowe odbywają się w tak zwanym **„żółtym salonie", gdzie też pani Prezydentowa przyjmuje delegacje towarzystw.**

PANI PREZYDENTOWA KOCHA DZIECI

Pani Prezydentowa **kocha dzieci. Niema dnia, aby nie myślała o jakiejś ochronce.** Dzieci są w jej myślach zawsze na pierwszem miejscu, wypływa to zapewne stąd, że pani Prezydentowa była zawsze **wzorową matką, a obecnie jest zakochana w swym wnuczku.**

JÓZIO ZWISŁOCKI

Wnuczkiem tym jest mały, bo czteroletni **Józio,** który, gdy przyjeżdża do Warszawy jest pierwszą osobą na pokojach zamkowych. **Jest to ładny i ogromnie kochany blondynek, który doskonale wie, że jest „oczkiem w głowie"** swej babci.

PO OBIEDZIE

Po obiedzie, pani Prezydentowa, albo towarzyszy swemu małżonkowi do teatru (zazwyczaj raz na tydzień) albo też, gdy pan Prezydent wraca do swego gabinetu, aby pracować, **przyjmuje delegacje towarzystw dobroczynnych,** z któremi miewa długie narady w żółtym salonie. **Najczęściej bywają u p. Prezydentowej przedstawiciele ochronek, Czerwonego Krzyża, Rodziny Wojskowej.**

DZIECI DO SPAŁY

Obecnie układa pani Prezydentowa plan przewiezienia większej partji dzieci — bezdomnych do ochronek w Spale.

PANI PREZYDENTOWA POCIESZYCIELKĄ

Gdy podczas robót, na Zamku, w poniedziałek, zabił się jeden z robotników, pani Prezydentowa zaopiekowała się dziećmi - sierotkami i zaopatrzyła rodzinę zabitego.

PANI PREZYDENTOWA W SPALE

Pani Prezydentowa wyjeżdża **dość często do Spały,** gdzie zawsze **wizytuje ochronki.** Obecnie wybiera się do Inowłodza, do tamtejszych dzieci.

Wszystkie te obowiązki społeczne wykonywane sumiennie i bez rozgłosu, **nie przeszkadzają pani Prezydentowej spełniać wszystkich obowiązków reprezentacyjnych** i zajmować się Zamkiem.

Pracowity dzień, pani Prezydentowej kończy się koło północy.

POLSKI ZWIĄZEK KOLEJOWCÓW

u Dyrektora Departamentu dr. Gałeckiego

Dnia 26 listopada b. r. przyjął Dyrektor Departamentu dr. Gałecki deputację P. Z. K. w osobach prezesa Zarządu Głównego inż. Łepuszańskiego, prezesa Zarządu Okręgowego Lercla ze Lwowa i członka Zarządu Okręgowego Ancuty ze Stanisławowa.

Deputacja przedstawiła wynik ostatnich awansów, krzywdzący w wysokim stopniu zasłużonych pracowników. Ostatnia reorganizacja kolejnictwa nie została przeprowadzoną we wszystkich okręgach dyrekcyjnych, nie ma tam zatem jeszcze tych stanowisk, do których przywiązane są awanse, skutkiem czego pominięto cały szereg pracowników, którzy de facto funkcje odnośne spełniają.

Ponadto Ministerstwo załatwia kwestję normowania etatów ryczałtem dla każdej Dyrekcji, nie uwzględniając tej ważnej okoliczności, że wielu pracowników z wyższem uposażeniem piastuje stanowiska niższe, a w ten sposób zamyka możność awansów tym, którzy mając niższe uposażenia pełnią funkcję na stanowiskach wyższych bez możności uzyskania należnej im w myśl ustawy wyższej grupy uposażenia.

Deputacja domaga się rewizji ostatnich awansów, wydania przepisów przejściowych co do awansowania pracowników w niezreorganizowanych okręgach dyrekcyjnych, przesunięcia pracowników, posiadających wyższe uposażenie na niższych stanowiskach poza ramy normowania czyli extra statum, wreszcie o ścisłe określenie referatów I i II klasy oraz rozpisywanie na te stanowiska formalnych konkursów.

P. Dyrektor dr. Gałecki przyjął deputację bardzo życzliwie, a jakkolwiek bronił stanowiska Ministerstwa co do przepisów przejściowych w niezreorganizowanych Dyrekcjach, to jednak zgodził się na projekt extra statum i przyrzekł wydać odpowiednie zarządzenia. Resztę postulatów przyrzekł rozważyć przychylnie.

OD REDAKCJI

Dziś z powodu braku miejsca odcinka powieściowego nie dajemy.

Dalszy ciąg łaocynującej powieści „Tajemnica hotelu" przy ul. Chmielnej" drukować będziemy jutro.

KORNEL MAKUSZYŃSKI 23)

GOŁE NIESZCZĘŚCIE

Historja bardzo rzewna

Nie zaznał jednakże spokojnego snu; niedługo w sennem obłąkaniu począł oglądać sprawy dziwne i tajemne. Jakby o jego nieszczęściu się zwiedziawszy, przyszły do niego z czułą kondolencją wszystkie posągi; Mickiewicz rzewnie na niego patrząc, słowa jednego nie rzekł, tylko mu dłoń uścisnął, Kopernik coś do niego czule pogadał po łacinie, przyczłapał na srogim ogierze Książe Józef i rzekł gromko: „Niech się waść nie alteruje, mości Wrona, bo zawsze tam, gdzie jest kobieta, jest i kabała. Wiem ja coś o tem!..." Przyszedł Chopin, słodki i melancholijny, a choć bardzo misterny, ciągnął za sobą olbrzymią miotłę smętnej wierzby; otoczyli go kręgiem, twarze mu pokazując zmartwione i pomalowane współczuciem. Rzeźbiarz miał łzy w oczach, kłaniał się z uszanowaniem i chciał pytać, czy nie wiedzą co o białej nagiej dziewczynie, kiedy nagle posągi spojrzały na siebie z niepokojem i jeden drugiemu w metalowe ucho coś szeptać począł i wskazywać: oto dwoje dzieci na ramionach niosąc, zbliżała się kamienna kobieta z obtłuczonym nosem, rzewnie pochlipując, podczas gdy jej dziateczki darły się w niebogłosy. Spojrzały posągi i mrugnąwszy ku Wronie porozumiewawczo, rozbiegły się na wszystkie strony, niepojęty despekt okazując tem Stanom Zjednoczonym. Zatupotał mocno rumak książęcy i widocznie zarżał rozgłośnie, bo Wrona się obudził, przelękły. Widma uciekły, tylko koń zapewne w zamieszaniu pozostał, bo rżał dalej. Rzeźbiarz porwał się z barłogu i wyjrzał przez bielmo okna: to kobyła pana Walentego witała radosnym hymnem poranek, powróciwszy z nocnej mitręgi.

Tak się rozpoczął najstraszliwszy dzień żywota Stanisława Wrony po równie przeraźliwej nocy. Dzień ten przyniósł wieści tak niesłychane i zdumiewające, że, jak ludzie chorzy mierzą gorączkę co pewien czas, tak rzeźbiarz systematycznie tłukł głową o ścianę, starym tym i doświadczonym sposobem próbując, czy nie oszalał? Pan Walenty zamknął się na cały dzień ze swoją kobyłą i o czemś nieustannie szeptali. Była to zapewne ucieczka przed zaraźliwym obłędem, albowiem całe miasto oszalało — weselem szaleństwem. Gazety czyniły wrzask, ryczały i tarzały się z uciechą.

Oto jest krótki przebieg zdarzeń, które się dokonały od ubiegłej nocy, podany wedle relacji dzienników, i protokółów policyjnych: kiedy ubiegłego wieczoru radca miejski Kajetan Wrona, obywatel powszechnie szanowany, o którym jedynie bardzo zaufani mówią, że to świnia wielkiego kalibru, zjawił się na posiedzeniu rady miejskiej, i zasiadł w swoim fotelu, nagle niewiadomo skąd, niewiadomo jakim sposobem, mimo dokładnego śledztwa niemożliwym do odgadnięcia, [illegible] zupełnie goła dziewczyna niepospolitej urody i stanąwszy przed szanowanym radcą, spojrzała na niego wymownie. W krótkiem tem spojrzeniu cały klub lewicy dojrzał jakąś wielką i nieznaną krzywdę, zapewne temu dziewczęciu wyrządzoną. Uczyniła się niebywała konsternacja, którą powiększył radca Wrona, który porwał się z krzykiem i począł uciekać, naga zaś kobieta pobiegła za nim, za nim zaś, jak w kinematografie, biegła cała rada miejska. (Przypomniało to, wedle złośliwego wyrażenia jednego z pism, pogoń miasta za deficytem). Goła dziewczyna, którą do tego rozpaczliwego kroku przywieść musiała jakaś nieznana rozpacz, w niepojęty sposób zniknęła.

(D. c. n.)

W specjalnym stalowym cylindrze

Amerykański uczony badać będzie dno morza

Na głębokości 1800 metrów

Dyrektor sekcji badań towarzystwa zoologicznego w New-Yorku, dr. W. Beebe, autor bardzo cennych dzieł w tym zakresie, **postanowił poświęcić się sprawie badania dna oceanu na dość znacznej głębokości, bo na odległości 1000 do 1800 metrów poniżej powierzchni morza.**

W tym celu dr. Beebe pragnie zbudować specjalny **cylinder stalowy odpowiednich rozmiarów o ścianach tak mocnych, by mogły wytrzymać największe nawet ciśnienie wody.** Wewnątrz cylindra zaś Beebe urządzi przedewszystkiem fabrykę tlenu, bez którego nie mógłby oddychać.

W ciągu całej tej wyprawy w stalowym cylindrze Beebe utrzyma łączność z powierzchnią przy pomocy telefonu. Będzie on mógł dyktować przez telefon swoje bezpośrednie wrażenia i spostrzeżenia naukowe.

Uczony ten jest zdania, iż życie morza na głębokości około tysiąca metrów jest **dokładnie takie samo, co i w głębokościach większych.**

Beebe przypuszcza, że uda mu się wykonać wiele zdjęć fotograficznych, a z ich rozsprzedaży wpłynie tyle pieniędzy, że będzie można pokryć poważną część kosztów wyprawy.

Wprawdzie nowojorskie towarzystwo zoologiczne nie wyraziło jeszcze swej ostatecznej zgody na wyprawę; podobno jednak skłonne jest poczynić Beebe'mu wszelkie ułatwienia, by tym sposobem przysłużyć się do wzbogacenia wiedzy ludzkiej.

Trudności do zwalczenia będzie w każdym razie wiele, a największą z nich — to sprawa, jak zapuścić taki cylinder na dno oceanu. Jeśli Beebe z tym sobie poradzi, to i z innemi kłopotami będzie umiał uporać się.

Nowa ofiara ustroju sowieckiego

Wielki uczony popełnił samobójstwo z głodu

„Graduszczij cham" doprowadza kwiat inteligencji do rozpaczliwej nędzy

Profesor Jacobson, najsławniejszy zoolog rosyjski, **który w ciągu lat ostatnich trzydziestu był dyrektorem muzeum zoologicznego przy Akademji umiejętności w Petersburgu, popełnił samobójstwo. Otruł się on mianowicie 25 listopada, dożywszy zaledwie 63 lat wieku. Do tego straszliwego kroku pchnęła profesora najskrajniejsza nędza, w jakiej żył od dłuższego już czasu.**

Podając tę nadzwyczaj przykrą wiadomość, naczelny organ rządu sowieckiego „Prawda" przypomina, **że w ciągu ostatnich trzech lat ponad dziesięciu bardzo wybitnych uczonych rosyjskich targnęło się na swe życie z powodu strasznych warunków ekonomicznych, na jakie skazał ich ustrój bolszewicki.**

Pragnąc szczerze widać zapobiec tego rodzaju katastrofom na przyszłość, „Prawda" radzi, by uczonych **zaliczać w przyszłości nie do „inteligencji", która pobiera żebracze wynagrodzenie, lecz do „specjalistów",** bo tym skarb sowiecki wypłaca wysoka stosunkowo pensję i traktuje ich bardzo dobrze.

Jak rząd sowiecki tę sprawę załatwi, niewiadomo. Jedno atoli da się stwierdzić niezbicie, że cokolwiekbądź w tej sprawie zrobi, życia tym, którzy już są na tamtym świecie, nie przywróci. **A sława zamorzenia głodem kilkunastu sławnych uczonych nie jest do pozazdroszczenia.**

Technika wojenna w zastosowaniu pokojowem

Aeroplany i bomby przeciw łodziom podwodnym

Przy polowaniu na wieloryby

Kierownik techniczny jednego z wielkich towarzystw, zajmujących się łowieniem wielorybów, kapitan Jerzy Marquand, zbudował **dla przyszłych wypraw na łowy specjalny samolot.** Zadaniem takiego samolotu będzie robienie wywiadu i donoszenie okrętowi za pomocą telegrafu iskrowego, gdzie się wieloryby znajdują. Kapitan jednak myśli **zastosować samolot i do samej czynności polowania.**

Jest rzeczą stwierdzoną, że **zabite wieloryby wskutek wielkiej zawartości tłuszczu i tworzących się przy rozkładzie gazów długo pozostają na powierzchni morza.** Sądzi też Marquand, że wobec tego **lotnicy sami mogliby upolować wieloryba, a potem dopiero wezwać specjalny okręt, aby zabrał zdobycz.**

Przy tym nowym systemie poławiania wielorybów o używaniu dotychczasowych harpunów nie mogłoby być mowy; **lotnik rzucałby poprostu bomby.** Ich rodzaj zależałby całkowicie od tego, czy wieloryb pływa na powierzchni, czy też ukryty jest w wodzie. **W tym drugim wypadku stosowanoby bomby takie, jak w walce z łodziami podwodnemi.**

Ponieważ zabity wieloryb dąży ku powierzchni wody, więc wiązanie do bomby jakiejś liny czy drutu byłoby zbyteczne; ale pływaki, do nich przytwierdzone, nieraz mogłyby się przydać na wypadek, gdyby wieloryb, choć zraniony, uciekał; ułatwiłyby bowiem odszukanie go.

Wydaje się tylko, że zanim kapitan Marquand całkowicie udoskonali swój pomysł, już o łowieniu wielorybów nie będzie mowy, bo zostaną wytępione doszczętnie. Dziś do stanu tego brakuje bardzo niewiele.

Amerykańskie pomysły są niewyczerpane

NOWY REKORD PICIA... CZARNEJ KAWY

62 filiżanki kawy w ciągu 12 godzin

W miejscowości Fergus Falls, położonej w stanie Minnesota (na północy St. Zjednoczonych) zakończył się właśnie turniej amatorów czarnej kawy. Przypuszczać należy, że gdyby nie zakaz spożywania alkoholu, uczestnicy tego turnieju zająliby się raczej innemi napojami, nie czarną kawą.

W turnieju zwyciężył niejaki Gust Comstock, pracownik fryzjerski. Ten nowy rekordzista pobił swoich jedenastu współzawodników, wypiwszy 62 filiżanki czarnej kawy w ciągu dwunastu godzin. Drugi z kolei zawodnik musiał poprzestać na dwudziestej siódmej filiżance.

Świadkowie turnieju opowiadają, że Comstock, który sam ustalił ten rekord światowy jeszcze przed dwoma laty, zdobył go w bardzo dobrym stylu. **Zresztą przygotowywał się on oddawna do tego zwycięstwa, trenując się nieustannie w ciągu długiego czasu. Trening polegał na tem, że wypijał dziennie po 20 filiżanek kawy.**

Ponieważ w St. Zjednoczonych wszelkie rekordy budzą nieznany gdzieindziej entuzjazm, więc też i nowy champion został odpowiednio uczczony. Uczynił to pierwszy związek fryzjerów, dumny ze swego członka; wydał on na cześć Comstocka bankiet. Na bankiecie tym już po toastach wstał przewodniczący i ofiarował rekordziście oryginalny pas, w którym na pamiątkę zwycięstwa widniały utłoczone jedno przy drugiem 62 ziarna kawy!

Najlepsze polskie rakiety

Oficjalna klasyfikacja P. Z. T. L.

Minęły już czasy, gdy czołową grupę tenisistów polskich stanowiło kilku zaledwie graczy, a wyznaczenie najlepszego wśród nich nie nastręczało najmniejszych trudności.

Ostatne dwa lata, przynosząc olbrzymi rozwój tej gałęzi sportu w Polsce, charakteryzują się nie tylko poważnem zwiększeniem ilości jego zwolenników; **klasa czołowej grupy wyrównała się bardzo znacznie i to przy jednoczesnem podniesieniu się ogólnego poziomu gry.** Nie możemy coprawda pretendować do zajęcia lepszego miejsca wśród państw europejskich, w którysh tennis ma już tradycje dziesiątków lat, jednak postęp obecny pozwala się spodziewać, że okres czasu, dzielący nas od tej chwili, nie będzie zbyt długi.

W związku z zakończeniem sezonu tegorocznego przeprowadziła Komisja Sportowa Polskiego Związku Lawn Tennisowego, opierając się na wynikach, osiągniętych przez poszczególnych graczy conajmniej trzech poważniejszych turniejach, ich klasyfikację, w której po raz pierwszy figurują wszyscy niemal najlepsi tennisiści polscy.

Wyznaczenie pierwszego miejsca nie nasuwało żadnych wątpliwości **zajął je H. Czetwertyński, dwukrotny mistrz Polski, który w spotkaniach z przeciwnikami krajowymi nie poniósł ani jednej porażki.** Pomijając dobre wyniki, osiągnięte we Francji, gracz ten posiada w swym „rozkładzie" zwycięstwa nad czechami Zofką i Harmannem (w spotkaniu Czechosłowacja — Polska w Warszawie) oraz nad doskonałym D. Prennem.

Prenn, członek Łódzkiego K. L. T., stanowi nasz nowy nabytek; przebywając stale w Niemczech, gdzie **należy do grupy czołowych graczy Berlina,** na placach polskich pojawił się po raz pierwszy w sezonie ubiegłym. Doskonałe wyniki, jak bezapelacyjne zwycięstwo nad najgroźniejszym dotychczas przeciwnikiem Czetwertyńskiego — J. Stolarowem, zakwalifikowały go na miejsce drugie. Dalsze dwa — trzecie i czwarte zajmują dwaj starzy rywale — J. Stolarow i Wł. Marszewski.

W klasyfikacji dalszych miejsc zaszły, w porównaniu z rokiem ubiegłym, duże zmiany. Piąte zajął P. Warmiński, młody tennisista poznański, **dzięki świetnym wynikom w mistrzostwach Polski, szóste b. mistrz Polski, A. Foerster, dalej E. Kruszewski, Wł. Kuchar, M. Stolarow i W. Potuczek.** Wiecznie „zapowiadający się" warszawiacy, J. Loth i H. Emchowicz, nie znaleźli się, po kilku niezbyt zaszczytnych wynikach, wśród pierwszych dziesięciu, przyczem najdalej „zjechał" pierwszy z nich, zajmując miejsce dwunaste zamiast piątego w roku zeszłym.

Klasyfikacja pań nie **nastręczała zbytnich trudności: przoduje bezkonkurencyjna łodzianka** W. Richterówna, mając za sobą W. Dubieńską i J. Brodowską.

W obu tych klasyfikacjach (w pierwszej sklasyfikowano 17, w drugiej 7 osób) nie został uwzględniony cały szereg tennisistów i tennisistek, jak Kleinadel, Steiner, Stahl, Szwede, Kowalewska, Posseltówna i inni, ze względu na zbyt rzadki udział w turniejach.

W grze podwójnej panów pierwsze cztery miejsca **zajmują finaliści i półfinaliści mistrzostw Polski:** pierwse zwycięscy bracia J. i M. Stolarow, dalej Misiewicz —Hener, Czetwertyński — Marszewski i Emchowicz—Loth. Piąte i ostatnie przypadło parze Szczerbiński — Kruszewski.

(d.)

NA SZEROKIM ŚWIECIE

Kto zadowolony z krótkich sukien

Wprawdzie moraliści a także osoby o nóżkach niezbyt kształtnych niezadowoleni są z krótkich sukien, noszonych obecnie, ale są też ludzie, mający dla nich wielkie uznanie.

Oto np. prezes duńskiego klubu automobilistów na zebraniu publicznem wyraził uznanie paniom, noszącym krótkie sukienki, bo tylko dzięki nim widzieć można jasne cieliste czy świecące jak słońce pończoszki. Pończoszki te nie tylko osładzają życie wszystkim, lecz oświecają znakomicie drogę automobilistom.

Lśnią one bardziej niż „kocie oczy" cyklistów czy też cygara lub papierosy przechodniów; lśnią tem silniej, jeśli je naświetli para reflektorów samochodu. To też te panie, które noszą długie sukienki i niemodne ciemne pończochy, same będą sobie winne, jeśli przejedzie je samochód.

Pierwszy głos o kuchni polskiej

Cudzoziemczyzna na polskim stole

Jak ochrzcić po polsku: „wolewany”, „bryzole”, „filety” i „antrykoty”

— Czy jest, właściwie, kuchnia polska? — zapytaliśmy znanego mistrza sztuki kulinarnej, naczelnego kucharza restauracji Hotelu Angielskiego, p. Bolesława Kupczyńskiego.

— Kuchni polskiej, we właściwem znaczeniu tego słowa, niema. To, co normalnie spożywamy w lokalach publicznych, jest mieszaniną po części potraw o pochodzeniu wschodniem, a w dużej części potraw z Zachodu. **Mamy, natomiast, cały szereg potraw wybitnie polskich, które przekazała nam tradycja, ale o których nie można powiedzieć, aby stwarzały to, co dałoby się nazwać kuchnią polską.**

A więc tradycja przekazała nam **kaczkę po polsku** (kaczka duszona w sosie śmietanowym z grzybami), **barszcz z uszkami i wędliną, sarna po staropolsku** (duszona z sosem na winie czerwonem z galaretką porzeczkową), **pierożki polskie z mięsem, zrazy polskie z kaszą hryczaną, no i rzeczy tak znane, jak bigos, kiełbasa, flaki...**

Nie możemy narzekać, aby te wytwory kulinarne polskie nie miały u naszej publiczności powodzenia. Przeciwnie, w każdym jadłospisie cieszą się one wziętością.

Natomiast stosunki kulinarne gnębi inna bolączka: cudzoziemszczyzna językowa. Roi się u nas od **„wolewanów”, „bryzolów”, „filetów”, „antrykotów”, nie mówiąc już o „rozbefach” i „befsztykach”. My, kucharze polscy, wdzięczni bylibyśmy temu, kto usunąłby tą wstrętną mieszaninę obcych wyrazów i zastąpił je polskiemi.**

— Czy zdaniem pana dałoby się wskrzesić jakieś z dawnych potraw polskich?

— Nasze obecne potrawy polskie różnią się od dawniejszych tem, że je podaje się, że tak powiem, inaczej. Warunki ekonomiczne sprawiły, naprzykład, że dziś nie można podać w lokalu restauracyjnym całego pieczonego dzika, lub jelenia, jak to praktykowali nasi przodkowie...

— A co pan sądzi jako kuchmistrz o naszem odżywianiu się ze stanowiska hygieny odżywczej?

— **Tak zwana kuchnia polska jest grubo przetłuszczona, trochę za ciężka — usłyszeliśmy na zakończenie.**

Ćwiczenia instruktorów

„Tygodnia Ruchu Ulicznego”

Prace Komitetu „Tygodnia Ruchu Ulicznego” posunęły się tak daleko, że zdołano już utworzyć liczne kadry przyszłych instruktorów, którzy podczas „Tygodnia” będą instruować publiczność w „sztuce” poruszania się po ulicy.

Dzięki zainteresowaniu się tą sprawą takich organizacji, jak „Sokół”, „Straż Narodowa”, „Naczelnictwo Harcerstwa Polskiego” — **kadry przyszłych instruktorów zapełniły się przeszło 400-ma ludźmi dobrej woli, którzy z poświęceniem stanęli do pracy.**

W ciągu tygodnia, poprzedzającego „Tydzień Ruchu Ulicznego” odbędą się ćwiczenia dla przyszłych instruktorów w celu zapoznania ich z zasadniczemi i niezbędnemi wiadomościami o ruchu ulicznym.

DZIŚ

losujemy nagrodę 250 złotych

Kto znalazł chłopca?

Dziś w południe upłynął termin składania odpowiedzi na nasz konkurs — chłopiec, czy dziewczyna?

W godzinach popołudniowych przejrzymy setki listów z kuponami, oddzielimy trafne odpowiedzi i **pomiędzy temi rozlosujemy nagrodę w postaci 250 złotych w gotówce.**

Losowanie odbędzie się w lokalu naszej redakcji (Szpitalna 12) **o godz. 5-ej popołudniu.**

Centrum Wyższych Studjów Wojskowych

Generałowie niebawem zasiądą na „ławie szkolnej”

Mało komu jest wiadomem, że w wojsku naszem nawet generałowie zasiadają na „ławie szkolnej”, co trwa dość długo, bo pełne dziesięć miesięcy.

Podczas tego czasu generałowie podlegają rygorowi szkolnemu, opracowują specjalne referaty, obowiązani są wysłuchać całego szeregu przedmiotów specjalnych, w rezultacie czego składają egzaminy i otrzymują dyplomy, umożliwiające im zająć najbardziej czołowe stanowiska w armji.

Szkoła panów generałów zwie się Centrum Wyższych Studjów Wojskowych. Obecnie komendantem Centrum jest gen. Thullie. Ciało profesorskie składa się z najwybitniejszych teoretyków wiedzy wojskowej Polaków i Francuzów.

Bezpośrednim przełożonym jest obecnie marsz. Piłsudski, który osobiście układa listę kandydatów.

Kurs nauk w Centrum — jak się dowiadujemy — rozpocznie się w pierwszych dniach stycznia. Lista kandydatów w tych dniach właśnie została już zatwierdzona. Zawiera ona nazwiska naogół znane.

Nowe książki

Kazimiera Alberti: Bunt Lawin — Poezje — Warszawa 1927. Nakładem księgarni F. Hoesicka.

I. K. Iłłakowicz: Opowieść o moskiewskiem męczeństwie — Złoty wianek. — Warszawa 1927. Nakładem księgarni F. Hoesicka.





POPOŁUDNIU I WIECZOREM

DOKĄD IŚĆ? CO ZOBACZYĆ? CO USŁYSZEĆ?



PROGRAM KIN

na środę, dn. 1 b. m.

ŚRODMIEŚCIE.

„APOLLO" (Marszałkowska 108). „*Syn marnotrawny*", dramat z Gretą Niessen w roli głównej.

COLOSSEUM (Nowy Świat 19). „*Władczyni Libanu*", podług powieści Pierre Benoit. W roli gł. Arlette Marchal.

CORSO (Wierzbowa 7, tel. 238-32): „*Ofiary wolnej miłości*", dramat. W roli gł. Goetzke.

FILHARMONJA Jasna nr. 5. „*Ostatnie dni Pompei*", wielki włoski film z Riną le Liquoro.

MUZA (Mokotowska 73, tel. 66-26) „*Sodoma i Gomora*", legenda w 10 aktach z M. Varkonyi i Lucy Doraine.

NOWOŚCI (ul. Bielańska). „*Złodziej z Bagdadu*", bajka wschodnia z Douglasem Fairbauks.

PALACE (Chmielna 9, tel 51-14): „*Trędowata*", dramat w-g powieści Heleny Mniszek. W rolach głównych J. Smosarska i B. Mierzejewski.

PAN (Nowy Świat 40, tel 237-40): Film ten sam, co w kinie „Corso".

SPLENDID (Galerja Luksemburga, ul. Senatorska, tel. 203-54): „*Niewolnik zmysłów*" (Krew na piasku), film pg. powieści Blasco Ibaneza. W rolach gł. Rudolf Valentino i Nita Naldi.

STYLOWY (Marszałkowska 112, „*Noce florenckie*" (Romola). W rolach gł. Liljana i Dorota Gish.

ŚWIATOWID (Marszałkowska 111, tel. 239-06). „*Kobiety, którym się nie kłaniamy*", dramat psychologiczny. W roli gł. Lya Mara.

WODEWIL (Nowy Świat 43, tel. 301-90): Film ten sam, co w kinie „Filharmonja".

URANJA (Krak. Przedm. 66). Pogrzeb Żeromskiego, oraz „*Sieroca dola*", dramat z Mary Pickford.

PLAC ZBAWICIELA

SOKÓŁ (Marszałkowska nr. 69). „*Za głosem serca*", polski melodramat.

„TOMBOLA" (Marszałkowska 34). Podwójny program. „*Wielki książę i chłopiec hotelowy*" w 8 ak. i „*Dzika dziewczyna*" w 8 aktach.

WOLA.

IRA (Wolska 3, tel. 135-04): „*Potop*" (Rozpętane żywioły), dramat. W rolach gł. Florence Gilbert i George O'Brien. Nad pr. komedja „*Dodo boi się żony*".

CHŁODNA—ŻELAZNA.

BAJKA (Żelazna 61). „*Czarny Orzeł*", jeden z najlepszych filmów Rudolfa Valentino.

LUX (Elektoralna 21). „*Bezwstydna kobieta*" z Polą Negri oraz sensacyjny dramat z Tomem Mixem.

KOMETA (Chłodna 49). „*Zabiła*", dramat z Huguette Duflos i japończykiem Sussue Hayakawa.

POLONIA (Żelazna 31) „*O czem się nie myśli*", dramat. W roli gł. Józef Węgrzyn.

PRAGA.

„LOTOS" (Zygmuntowska 10). „*Za głosem serca*". Gościnne występy humor. Henia Kamińskiego.

„ERA" (Inżynierska 4). Harry Peel w sensacyjnym filmie „*Ze śmiercią w zawody*".

PLAC KRASIŃSKICH.

FORUM (Nowiniarska 14). „*Żywy nieboszczyk*" z Sidney Chaplinem, oraz Ridolini w farsie „*Jakie skutki od picia wódki*"

OCHOTA.

„OAZA" (Grójecka 56) „*Pat i Patachon, jako policjanci*" oraz „*Harold Lloyd u wróżki*", program wesoły.



RADJO

PROGRAM RADJOFONICZNY

na czwartek, dn. 2 b. m.

Warszawa (długość fali 400 metrów).

Godz. 15.00 — 15.15 — Komunikat gospodarczy; *godz. 17.00 — 17.25* — Odczyt p. t. „Naukowa organizacja w rolnictwie" — wygłosi p. Henryk Ohrt (Dział „Rolnictwo"); *godz. 17.30 — 18.55* — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Jadwiga Pankiewiczowa (śpiew) i Fryderyk Kaszowski (trąbka). Część I-a. 1. a) Bose A.: Marsz „Retraite Montmartroise", b) Adam Leon: „Lancelot" air de ballet, c) Hartmann E.: „Kołysanka" — wykona orkiestra. 2. a) Moniuszko: Dumka z op. „Straszny Dwór", b) Ponchielli: Arja z op. „Gioconda" — odśpiewa p. Jadwiga Pankiewiczowa. 3. a) Schumann: „Pieśń miłosna", b) Rubinstein: „Noc" — odegra p. Fryderyk Kaszowski. Część II-a. 4. a) Beethoven: Larghetto z II symfonji, b) Beethoven: „Ecossaises" — wykona orkiestra. 5. a) Cui: „Dzień gasnął", b) Moniuszko: „Złota rybka", c) Żeleński: „Marzenia dziewczyny" — odśpiewa p. Jadwiga Pankiewiczowa. 6. a) Moniuszko: „Kozak", b) Gounod: „Serenada" — wykona p. Fryderyk Kaszowski. 7. a) Gauwin: „Au Missisipi" (idylle), b) Osmański: Mazur p. t.: „Wycieczka cyklistów" — wykona orkiestra. *Godz. 19.00 — 19.25* — Odczyt p. t. „Kara" — wygłosi p. Bolesław Janusz Kachel (dział „Prawo"); *godz. 19.30 — 19.45* — Komunikat rolniczy; *godz. 19.45— 19.55* — Nad program Rozmaitości; *godz. 19.55 — 20.20* — Odczyt p. t. „Miasta nowoczesne". — wygłosi p. Jerzy Sosnkowski, prelekcja pierwsza; *godz. 20.30 — 22.00* — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra powiększona P. R., prof. Józef Oziminski (dyrekcja) i p. Berta Crawford (śpiew). Część I-a. 1. Saint-Saens. Suita algierska: I. „Widok Algieru". II. „Marzenie wieczorne". III. „Rapsodja mauretańska". IV. „Francuski marsz wojskowy" — wykona orkiestra. 2. Delibes: Arja z op. „Lacme" — odśpiewa p. Berta Crawford. Część II-a. 3. Tremisot: „Fatum", poemat symfoniczny — wykona orkiestra. 4. a) Lotti: „Pur dicesti o bocca bella", b) Veracini: Pastoral, c) Saint-Saens: „Le Rossignol et la Rose", a) Fourdrain: „Le Papillon"— odśpiewa p. Berta Crawford. 5. Cesar Geloso: „Versailles" — wykona orkiestra.

WIADOMOŚCI RADJOWE

URUCHOMIENIE NOWEJ WIELKIEJ RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

Radjostacja warszawska szykuje radjoamatorom wielką niespodziankę. Dzięki energicznej i wytężonej pracy wydziału technicznego, termin uruchomienia nowej wielkiej radjostacji warszawskiej został znacznie przyspieszony.

Montaż stacji na forcie w Mokotowie jest już w takiem stadjum, że próby techniczne nadawania rozpoczną się w dniach najbliższych.

Przedewszystkiem zostanie ustalona dokładnie długość fali, która wahać się będzie od 950 do 1050 metrów. Następnie prowadzone będą prace nad dostrojeniem aparatury nadawczej.

Mniej więcej w połowie miesiąca radjostacja warszawska rozpocznie nadawanie codziennych audycyj jednocześnie na dwóch falach, obecnej 400 metrów i nowej długości.

Natychmiast po ostatecznem dostrojeniu i wyregulowaniu nowej stacji obecna zostanie przewieziona do Krakowa. Dzięki więc zapobiegliwości i specjalnie energicznie prowadzonych pracach przy budowie wież i montażu aparatury, uruchomienie nowej stacji warszawskiej zostałoby przyspieszone prawie o cały miesiąc.

WIADOMOŚCI FILMOWE

COLLEEN MOORE W EUROPIE.

John Mc Cormick, mąż Colleen Moore i generalny dyrektor First Nationalu, ogłasza, że od jesieni 1927 roku Colleen Moore będzie pracowała w Europie dla filmów, które First National chce produkować z pomocą europejskiego personelu.

Na początek mają być nakręcone filmy w Anglji, Francji, Niemczech i Włoszech. Scenarjusze mają być opracowane na miejscu, a filmy będą miały charakter międzynarodowy.

SPORT

PIŁKA NOŻNA.

NOWA PROPOZYCJA NIEMIECKA.

Warszawski Związek Piłki Nożnej otrzymał przed paru dniami od Związku Gdańskiego dość niespodziewaną propozycję rozegrania spotkania międzymiastowego w dniu 19 grudnia w Gdańsku.

Jak wiadomo, stosunki sportowe polsko-gdańskie ograniczały się dotychczas do sporadycznych spotkań drużyn poznańskich z gdańskimi, zaś w Warszawie raz jeden tylko, przed dwoma laty, widzieliśmy „Verein für Leibesübungen", rewizytujący Polonję.

Nieoczekiwana ta propozycja jest zrozumiała jednak po porażce Wrocławia w spotkaniu ze Lwowem; niemcy pragną się zrewanżować, a zadanie to ułatwią sobie zapewne, wzmacniając reprezentację Gdańska szeregiem graczy niemieckich z innych miast Rzeszy.

Decyzja Związku Warszawskiego co do przyjęcia lub odrzucenia propozycji jeszcze nie zapadła.

POLONIA — RUCH.

Nadchodząca niedziela przyniesie spotkanie powyższych drużyn o puhar, ofiarowany przez Polski Biały Krzyż.

Spotkanie to będzie zarazem jubileuszem dwuchsetnej gry w barwach Polonji znanego jej gracza, M. Hamburgera.

Wynik spotkania nie jest przesądzony, gdyż w składzie finalisty mistrzostw Polski wystąpią raz jeszcze dawni koledzy jubilata: Emchowicz, J. Loth, Smid i Zantman, którzy już oddawna nie brali czynnego udziału w zawodach piłkarskich — to też wynik zależeć będzie od tego, jak długo oni nie „spuchną". Złośliwi twierdzą, że atak Polonji grać będzie z Ruchem, ale bez ruchu.

Spotkanie odbędzie się o godz. 12 na boisku Skry.

MUZYKA

DZISIEJSZY KONCERT Z. D'ARCY.

Dziś, we środę, w sali Konserwatorjum koncert znakomitej artystki Manhattan Opera w New-Yorku Zoha'i Douglass-d'Arcy. W programie utwory amerykańskie (I-szy raz w Warszawie), włoskie i francuskie. Pierwszy i jedyny występ śpiewaczki, cieszącej się zasłużoną sławą w Europie, Ameryce, Australji i na Dalekim Wschodzie wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Pozostałe bilety u: Chodowieckiego, Idzikowskiego i Kuncewicza.

WIECZÓR ŚW. FRANCISZKA Z ASSYŻU.

Wielkie poruszenie wywołał i znakomicie zapowiada się piątkowy wieczór literacko-artystyczny ku czci św. Franciszka z Assyżu, organizowany przez Koło Polsko-Włoskie im. Leonarda da Vinci w sali Tow. Naukowego Warsz. (Śniadeckich 8). Jak magnes działają nazwiska prelegentów i wykonawców: prof. St. Noskowskiego, Józefa Wittlina i art. dram. Władysława Staszkowskiego.

Wysoką atmosferę artystyczną zapowiada udział chóru prof. Kazury (prastara pieśń włoska), przezrocza ze sztuki odrodzeniowej, oraz gruntowna dekoracja sali przez artystów, członków Koła. Bilety w obu księgarniach Gebethnera i Wolffa (Sienkiewicza 9 i Krak. Przedm. 17) oraz przy wejściu na salę.

RECITAL WANDY PIASECKIEJ

W niedzielę, dn. 5 grudnia wystąpi w sali Konserwatorjum z własnym recitalem fortepianowym p. Wanda Piasecka, młoda utalentowana pianistka. Program obejmuje utwory Brahmsa, Schumanna, Chopina i Debussy'ego.

Bilety na koncert do nabycia u Chodowieckiego, Krakowskie Przedmieście 9.

KONCERT WIOLONCZELISTKI FRANCUSKIEJ.

Juliette Alvin, świetna młoda wiolonczelistka francuska, jedna z najwybitniejszych uczennic słynnego Pablo Casalsa, wystąpi w Warszawie raz jeden w sali Konserwatorjum na recitalu własnym w poniedziałek 6-go b. m.

PROGRAM TEATRÓW WARSZAWSKICH

na środę, dn. 1 b. m.

WIELKI (Plac Teatralny).

Dziś wieczorem romantyczna opera „*Lohengrin*" w doskonałej obsadzie. W popisowej roli Elzy wystąpi gościnnie znakomita primadonna Królewskiej Opery w Belgradzie, p. Xenja Rogowska, w partji tytułowej niezrównany jej odtwórca p. St. Gruszczyński. Udział biorą ponadto pp. Jaroszówna, Palewicz-Golejewski, Mossoczy i Tokarski. Dyryguje p. A. Dołżycki.

Jutro „*Carmen*" z p. Wermińska, w piątek, w fantastycznej „*Damie pikowej*" ostatni występ gościnny świetnej sopranistki, p. Xeni Rogowskiej.

NARODOWY (Plac Teatralny).

W Teatrze Narodowym wśród niesłabnącego powodzenia, idzie codziennie elegancka komedja Wroczyńskiego „*W miłosnym labiryncie*" z pp. Grotanicka, Pancewiczową, Brydzińskim i Leszczyńskim.

W próbowanej obecnie komedji Perzyńskiego „Uśmiech losu" główną rolę odtwarza Jaracz, role kobiece pp. Jaroszewska, Majdrowiczówna i Ordon-Sosnowska.

W niedzielę, o godz. 3-ej po cenach zniżonych „*Don Juan*" Zorilli z mistrzem Węgrzynem w roli tytułowej.

LETNI (w ogrodzie Saskim).

Dziś, w środę i dni następnych porywająca widza w napięciu od podniesienia kurtyny aż do końca, brawurowa, po amerykańsku grana „*Tajemnica powodzenia*" z Zelwerowiczem i Różyckim na czele.

POLSKI (ulica Oboźna).

Od dnia dzisiejszego rozpoczyna teatr kilkudniową serję przedstawień „*Dziejów Grzechu*" po cenach popołudniowych; gdyż sztuka ta z technicznych powodów nie będzie mogła być grana na niedzielnych popołudniowych przedstawieniach. Wobec tego prawdopodobnie wszyscy, a szczególniej publiczność, czekająca na przedstawienia po tańszych cenach zapełni tłumnie ostatnie przedstawienia „*Dziejów Grzechu*", gdyż premjera „*Cara Pawła*" Mereżkowskiego została naznaczona nieodwołalnie na 9 b. m.

Próby z bajki Or-Ota „*Zaczarowana księżniczka*" odbywają się codziennie pod kierunkiem Konstantego Tatarkiewicza.

MAŁY (Filharmonja, ul. Jasna).

Codziennie „*Najpiękniejsze oczy w świecie*", które dzięki wielkim zaletom literackim i wdziękowi sztuki, oraz dzięki świetnej grze artystów cieszą się niesłabnącem powodzeniem. Malicka, Daczyński, Gawlikowski, Hierowski i Życzkowska zbierają huczne oklaski po każdem zapadnięciu kurtyny.

ĆWIKLIŃSKIEJ I FERTNERA (Nowy Świat 63).

„*Kiedy wrócisz*" Maughana. W znakomitej tej komedji zasłużone oklaski zbiera p. Ćwiklińska, dzięki prawdziwej mistrzowskiej grze. Dalszą obsadę tworzą świetni wykonawcy Gellówna, Chaveau, Pawłowska, Bohuszówna, Grabowski, Justjan, Janusz, Roland i Wesołowski.

O powodzeniu sztuki daje miarę zapełniona codziennie widownia.

IM. FREDRY (ul. Śniadeckich).

We środę po raz drugi „*Chata za wsią*" Galasiewicza i Mellerowej z p. Marcinowska, Kamelska, Różańska, Roszkiewiczową, Merglem, Płonką-Fiszerem, Rosłanem, Dardzińskim i Stryckim w rolach głównych.

ODRODZONY (Praga — Zygmuntowska).

Dziś i dni następnych „*Motke złodziej*" Szaloma Asza, w przekładzie S. Wołkowicza, w reżyserji Andrzeja Marka, z udziałem pp. Bogusińskiej, Mieczyńskiej, Micińskiej, Ordężanki, Tatarkiewiczówny, Szurigowej, Szurszewskiej, J. Daszewskiego (rola tytułowa), K. Daszewskiego, Staniewskiego, Koziołkiewicza, Morozowicza, Tomaszewskiego, Staszewskiego, Butryma i innych.

TEATR NIEWIAROWSKIEJ (Ul. Jasna, róg Sienkiewicza)

Teatr nieczynny.

QUI PRO QUO (Galerja Luksenburga, ulica Senatorska).

Rewja „*Karuzela*" pobiła bezprzecznie dotychczasowe wszystkie rewje, wystawiane w Warszawie. Codzienne tłumy odchodzą od kasy, a rozbawiona publiczność entuzjastycznie oklaskuje wszystkich wykonawców na czele z pp. Ordonówną, Zimińską, Jarossym, Krukowskim i Dymszą na czele.

PERSKIE OKO (Marszałkowska Nr. 125).

Dziś z powodu generalnej próby przedstawienie nie odbędzie się. Jutro premjera wielkiej rewji zimowej p. t. „*Na całego*".

OLIMPJA (Marszałk. 114)

Z powodu skreślenia przez cenzurę M. S. Z. aktualnego wodewilu „*Loża Masońska*" obecny program „Warszawa—Tokjo" zostaje przedłużony na dni parę.

ELDORADO (Ulica Hoża 25).

Codziennie 2 przedstawienia: o godzinie 7.15 i 9.15 wiecz.

MIGNON (Marszałkowska 81b)

Niemoralna bajka dla moralnych dziatek do 80 latek „*Król Mientus I-szy i królowa Cykorja*" z pp. Noskowską, Rapacką, Sarnecką, Śliwińskim, Cornobisem, Leszczycem.

CYRK

PANOWANIE CZŁOWIEKA NAD ZWIERZĘTAMI.

Cyrk warszawski występuje dziś z sensacyjną, niezwykłą premjerą, nowego na grudzień programu, składającego się z 16 europejskich nowości.

Na czoło programu wysuwa się walka ze zwierzętami „króla i pana" świata zwierząt — Joe Labero, który w szeregu doświadczeń zadziwiającej hypnozy z krokodylami, wężami, kurami, królikami i t. d. pokonywa je swą nadludzką, niezrównaną siłą woli. Nawet najniebezpieczniejszy na ziemi drapieżnik — lew, nie może mu się oprzeć. Wszystko to zakrawa, rzec można, na niesamowitą bajkę z 1001 nocy. Fakt atoli, że temu napozór przeciętnemu człowiekowi wystarcza spojrzenie, aby zakląć swym wzrokiem i unieszkodliwić lwy, jest zjawiskiem wprost zagadkowem. Dzikie bestje kładą się u stóp Labero w stanie zupełnego obezwładnienia: może on z nimi robić wszystko, co mu się podoba.

Labero jest bezspornie atrakcją. Atrakcją przekraczająca ramy zwykłej sensacji o znaczeniu bodaj naukowem.

Z ZACHĘTY.

Na tegoroczny Salon przeznaczone zostały następujące nagrody:

Nagroda Prezesa Rady Ministrów 1000 zł.; nagroda m. Warszawy 1000 złotych; nagroda Wydawnictwa Kurjera Warszawskiego 500 zł.

Nagrody Tow. Zachęty Sztuk Pięknych na Salon 1926 r.: Dyplomy honorowe, 1 medal złoty, 3 medale srebrne i 5 medali bronzowych.

Sąd Konkursowy w tych dniach rozpocznie już swe prace, i niebawem nastąpi przyznanie nagród za najlepsze dzieła na Salonie.

Z „LUTNI".

W grudniu r. b. Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia" kończy okres 40-lecia swego istnienia. W celu upamiętnienia tego faktu odbędzie się w dniu 17 grudnia r. b. wielki koncert „Lutni" w Filharmonji. Szczegóły koncertu będą podane w czasie najbliższym.



WIELKA **WYPRZEDAŻ** GWIAZDKOWA

Rozpoczyna się od DZIŚ 1 Grudnia r. b. w magazynie OBUWIA

H. OBREMSKI i S-wie

UL. SENATORSKA 27

POLECAMY:

Obuwie najnowszych fasonów i skór.

damskie
męskie
i dziecinne

po cenach reklamowych.

Prosimy o obejrzenie naszych wystaw. 469

NA SPŁATY

MODNE PALTA DAMSKIE

JESIENNE, ZIMOWE PLUSZOWE I SUKNIE,

PALTA ZIMOWE MĘSKIE

oraz PALTA JESIENNE FUTRA, GARNITURY i SMOKINGI

DZIECINNE

GARNITURY i PALETKA

OBUWIE

MĘSKIE, DAMSKIE, DZIECINNE, BUTY z CHOLEWAMI.

W OLBRZYMIM WYBORZE

Dom Towarowy **KURCAN**

DŁUGA 50, w podwórzu 108

SKŁAD WĘGLA DEVON

459

Warszawa, ul. Srebrna Nr. 1, tel. 169-37.

Dostarcza węgiel z głębokich kopalń we wszystkich sortymentach z dostawą do piwnic lub bez po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach splaty

Podaję do wiadomości P. T. Odbiorców, że na skutek zarządzenia **W. P. KOMISARZA RZĄDU** na m. Warszawę z dniem 25.XI br. obniżono ceny na sortymenty:

Gruby, kostka I, i kostka II na zł. 50

ZA 1 TONNĘ WRAZ Z DOSTAWĄ

TEKI SKÓRZANE

PORTFELE DO WEKSLI. PIÓRA WIECZNE

POLECA HURTEM **W. TYMIŃSKI** WARSZAWA Widok № 21



KTO chce mieć **solidnie, tanio** pokryty **dach** niech zwróci się do zakładu blacharskiego Wieckowskiego. Plac Trzech Krzyży 7, tel. 515-32 83

MEBLE NA RATY długoterminowe. Pojedyńcze sztuki. Całe komplety. Wybór otoman Garnitury salonowe Kredensy. Meble biurowe. Szafy. Stoły. Łóżka Bieliźniarki. Stałym i rekomendowanym klijentom **bez zaliczki. „Aleksander" Marszałkowska 108** 129

Z LICYTACJI Wyprzedajemy futra męskie, palta zimowe jesienne uczniowskie garnitury, kurrtki na baranach

WILCZA 57 Z BRAMY. 251/2

DZIAŁ LEKARSKI

Porada bezpłatna

NOWA SPECJALNA **LECZNICA** (Przychodnia) **CHMIELNA 56** (vis a vis dworca).

Chor. **weneryczne, dróg moczowych, (nerek, pęcherza), skórne. Laboratorjum do badań krwi i moczu. Lampy kwarcowe, Sollux, Roentgen, elektryzacji.** Naświetlania pojed. i grupami (dzieci)

Wizyta 3 złote. Przyjęcia od 8 r. do 9 wiecz. Niedziela do 2 pp.

Nowa **LECZNICA**
LEKARZY SPECJALISTÓW nych i niemocy płciowej.
Analizy lekarskie (krew na syfilis).
Wizyta 3 zł. W niedz. i święta 10—2.

Specjalna przychodnia SENATORSKA 10. Tel. 110-18.
Dla chorób **skórnych, wenerycz-**
Roentgen lampa kwarcowa. Sollux
Przyjęcia od 9 rano do 8 wiecz 466

Z powodu Likwidacji Spółki

WIELKA WYPRZEDAŻ

manufaktury, towarów białych i męskich.

!! Wszystko po cenie kosztu !!

MACIEJOWSKI & ARTZT

Marszałkowska 129. 471

Resztki za pół darmo!

Dr. med. BERNSTEIN
Wspólna 63 m. 1 (parter)
121 tel. 402-61
chor. **weneryczne, niemoc płciowa, skórne, włosów i kosmetyka lek.** Przyjmuje 8—1 i 4—8 pp. Panie 1—2. Niezamożnym ustępstwo.

Dr. med. SCHOENMAN
HORTENSJA 6.
Niemoc płciowa, wener. (analizy krwi)
Przyjm. 9—2 i 5—8. 323

Dr. Skomarowski
Marszałkowska 1. tel. 201-05
Weneryczne skórne niemoc płciowa
9—11 i 5—8 Panie 4—5
2 porady dziennie bezpłatnie 332

Dr. M. SZTERN Chłodna 7
Chor. SKÓRNE, WENERYCZNE
tel. 2 9-86 do 9 r. i od 4 — 8 pp.

MICHAŁ MIDLER
Przyjm. 10 — 1 i 4 — 7.
Chmielna 43 m. 5, tel 292-54

Dr. HENRYK ZUSMAN
Al. Jerozol. 36 naprost dworca Tel. 228-89.
Choroby skórne, weneryczne, niemoc płciowa. Analiza krwi. 448
Przyjmuje $3^1/_2$—$8^1/_2$. Panie $3^1/_2$—5 p.p.

Dr. ANTONI TURSKI
przeniósł gabinet
z Sosnowej na ul. Żórawią 21
Tel. 298-60. 468

Dr. med. **J. RYWLIN**
Leszno 37 (róg Solnej)
weneryczne i skór. 8—9 r., 3—9 w.
W niedzielę i święta 2—6 473

Weneryczne i płciowe choroby, analizy krwi na syfilis.
LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
Twarda 4. 243
od 12—8 w. w niedz. i święta od 12—7 w.

Lecznica Praga Brzeska 5
Chor. wener. skórne, niemoc płc.
(Lampa kwarcowa — sztuczne słońce)
12 — 1 pp. $6^1/_2$ — $7^1/_2$ w. 205

NOWY GABINET
WENEROLOGICZNY
Specjalna przychodnia
Dla chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej: 419
LEKARZY SPECJALISTÓW
analizy moczu, krwi na syf. naświetlenia
Twarda № 45 róg Złotej.
Przyjęcia od 10 rano do 8 wiecz.
Wizyta 3 zł. W niedz. od 10—2 pp.

SPECJALNA LECZNICA
Nowy Świat 46/18.
Chor. weneryczne, skórne niemoc płciowa. Lampa kwarcowa, Sollux.
Od 9—5 i od 6—9. 352

Dreherowej Dział Kosmetyczny

poleca: **najnowsze** środki przeciw defektom cery: **piegom, czerw. nosa, wągrom, zmarszczkom, obwisłości biustu, siwiźnie, wypadaniu włosów. Pudry, Ołówki, Preparaty** trwałe na **brwi. Pomadki i róż do warg. Perfuma** i t. p. **Maski piękności** radio „Jednesse", **Aparaty** „Beautée" do masażu przeciw **zmarszczkom, obwisłości podbródka. Drehera** aparaty do formowania **nosa** i t. p. i t. p.

Ceny konkurencyjne.

J. DREHEROWA **Warszawa, Nowogrodzka 21**, tel 43-71

Wyciąć i Schować! 190/4

Instytut de BEAUTÉ „Talsy" Bracka 17—1a. Tel. 175-49. 462

NA 15 RAT

NA SEZON JESIENNY i ZIMOWY WYKWINTNE

OKRYCIA DAMSKIE UBIORY MĘSKIE | **GOTOWE I NA ZAMÓWIENIE**

POLECA FIRMA „BRON" Warszawa. Al. Jerozolimskie 21 Telefon 245-03

Na prowincji Pewnych 12-14 złotych dziennie może każdy zarobić nawet przy małej energji, nie tracąc swego czasu. Informacje oraz instrukcje wysyłam niezwłocznie po otrzymaniu znaczka za 20 gr. na odpowiedź. Adresować: „Warszawa Centrala Skrzynka pocztowa 452. 51

TAŃCÓW najmodniejszych, rozpoczyna pierwszy, drugi kurs, drugiego grudnia, uczącym ustępstwo. Szkoła Keglera, Senatorska 8. 414

MEBLE NA RATY

DO 10 MIESIĘCY stałym i poleconym klijentom bez zaliczek daje Magazyn mebli **FRANCISZKA BRZOZOWSKIEGO, Nowy-Świat 49,** I piętro (dawniej Elektoralna 1), wielki wybór sypialni, gabinetów, salonów, kredensów, stołów, szaf, bieliźniarek, zegarów, biurek, otoman, leżaków, mebli giętych. 88

Z POWODU LIKWIDACJI WYPRZEDAŻ po cenach znacznie zniżonych. Bielizna męska, trykotaże, galanterja oraz perfumerja. Jarmark Rzemieślniczy, ul. Św.-to Krzyska 41 między ul. Marszałkowską i Zielną. 312

OTOMANY na raty za gotówkę

Wielki wybór od **75 ZŁ.** oraz fotele klubowe, tapczany. Gwarancja długoletnia pisemna. Spłaty długo terminowe. **Świętokrzyska 46** róg Marszałkowskiej. Zakład tapicerski. **UWAGA:** Dziś zakład otwarty. 215

KORZYSTAJCIE PANIE!!!

Okrycia fokowe, bibretowe od 500 zł., pluszowe, barankowe 130.- najmodniejsze „Radjo" reklamowe z futrem 140.- wykwintne rypsowe 175.- futra 275.- welurowe 50.- Pracownia Krawiecko-Kuśnierska. **Br. Unkiewicz,** Hoża 54 m. 2. Filja Krucza 30. 280

STENO-daktylografji, buchalterji pisania na masz. języków, nauka praktyczna 10 zł. mies Św. Krzyska 17

Kursy Pyrka

ZĘBY sztuczne od 5 zł., korony złote od 15 zł., plombowanie od 2 zł., wyjmowanie bez bólu od 2-ch złotych Reperacja na poczekaniu. Dentysta **H. Krajzler, Żórawia 1—2** 477

A) MEBLI najtańsze źródło! Nowych, używanych, ratami i gotówką. Leszno 33—10. 478

A) Meble solidne własnego wyrobu, sypialnie czeczotowe, stołowe, szafy, bieliźniarki, łóżka, stoły otomany. Duży wybór. Pańska **9** w podwórzu. 470

OTOMANY, sofy-łóżka, tapczany. Meble klubowe, krzesła, poleca po cenach fabrycznych wytwórnia tapicerska Tylickiego. Udzielam kredytu. Nowy Świat 62. 437

OBUWIE własnej wytwórni po cenach konkurencyjnych poleca Stanisław Lewicki Krucza 17. 439

STENOGRAFJI wyucza darmo listownie. Redakcja „Stenografa Polskiego", Warszawa, Szczygla 12. 445

Stwierdzono, że **„USIBA i EFTE PŁYTA"** są najlepsze płyty gramofonowe nadające się do tańca. Oryginalne nagrania amerykańskich, angielskich i francuskich orkiestr. Wyszły ostatnie nowości taneczne: charlestony, shimmy, tango i walc-boston. Żądać we wszystkich składach muzycznych. 445

KOSMETYKI racjonalnej nowoczesny gabinet D-rowej Marji Cytermanowej, pielęgnuje, doskonali, odświeża urodę, usuwa wady, braki cery. Najnowsze zdobycze w dziedzinie kosmetyki: wszelkie masaże, trwałe przyciemnianie brwi oraz specjalny dział pielęgnowania włosów. Godz 11—2 i 4—7. Królewska 20—5, tel. 30-97. 345

FUTRA na RATY najdogodniejsze warunki, palta fokowe, karakułowe, bibretowe i pluszowe, galanterja futrzana, futra męskie, przeróbki podług najnowszych modeli. 40 procent taniej wykonywa wytwórnia futer i okryć. **Dzielna 5 m. 34.** 127

FUTRA, palta zimowe, jesienne, kożuszki, kurtki, burki, garnitury, spodnie w wielkim wyborze na składzie. Ceny o 40% niższe aniżeli wszędzie Futra szoferskie Sipowski Majewski **Chmielna 48**, tel. 242-93. 203

URODĘ kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki pierwszorzędny Gabinet Racjonalnej Kosmetyki D-rowej Magdaleny Poznańskiej, Najnowsze paryskie metody. Najświeższe zdobycze współczesnej kosmetyki Maquillage. Udoskonalone barwienie włosów. Trwałe przyciemnianie brwi Mokotowska 52 Telefon 108-37. 137

Otomany pluszowe, dywanowe od **75** złotych, kozetki od **40** Fotele klubowe. Spłaty długoterminowe. Gwarancja pisemna długoterminowa. Robota najsolidniejsza. Twarda **8** w podwórzu, parter Zakład tapicerski. 336

MEBLE solidne poleca w dużym wyborze A. Maczek Chłodna 36. 180

A) ZEGARY ścienne, zegarki, pierścionki **na raty bez zaliczki.** Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21 róg Dzielnej 277

A. MEBLI duży wybór na najdogodniejszych warunkach. Królewska 14 (vis a vis Zielnej). 261

TAŃCÓW Szkoła baletmistrza **Aleksandra Sobiszewskiego,** Nowy Świat 39 m. 4. Po występach z nadzwyczajnem powodzeniem w Wielkiej Operze Paryskiej i Volksoper w Wiedniu i po studjach ostatnich nowości tańców salonowych, clou sezonu **Charleston** i inne, tańce narodowe oraz mazur, oberek, wyucza w przyśpieszonem tempie, bez względu na zdolności w kompletach i oddzielnie. Dobór towarzystwa. Zapisy i informacje od 10—3 i 5—9 wiecz. 114

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ

Lista uczestniczek konkursu filmowego zamknięta



Nr. 254.



Nr. 200.



Nr. 264.



Nr. 227.



Nr. 322.

Napływ zgłoszeń do konkursu w dniach ostatnich nie tylko nie zmniejszył się, lecz przeciwnie — wzrósł. Pomimo to ze **względów technicznych już dzisiaj zmuszeni jesteśmy zamknąć listę uczestniczek konkursu filmowego.**

Wyjątek stanowią osoby, **które zgłosiły się do udziału w konkursie, nie rozporządzają jednak fotografjami.**

Jak już zapowiadaliśmy w swoim czasie, osoby te zostaną sfotografowane na koszt Komitetu Organizacyjnego. Podkreślamy, że dotyczy to jedynie osób, które we właściwym terminie, t. zn. do 1-go grudnia powiadomiły o tem Komitet Organizacyjny.

Zdjęcia będą dokonywane za pomocą aparatów Kodaka, dostarczonych przez firmę Neuman, reprezentująca Kodaka na Polskę, w zakładzie p. Karola **Pęcherskiego, Nowy Świat 57, w godzinach 11 — 2, w sobotę 4-go i w niedzielę 5 grudnia.**

Osoby zainteresowane zechcą pofatygować się **do Biura Fanamet (Zielna 45) w godzinach 11 — 12, do piątku włącznie,** gdzie otrzymają zaświadczenia w celu bezpłatnego wykonania fotografji.

Bolszewicy Krasinowi



Wczoraj przez Warszawę przejechały prochy Krassina w drodze z Londynu do Moskwy.

Delegacja bolszewicka złożyła w Warszawie na dworcu wieniec na trumnie wybitnego działacza sowieckiego.

Ilustracja niniejsza przedstawia moment składania hołdu zwłokom Krassina przez przedstawicieli poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Maskotki



Sportsmen-automobilista, jest niesłychanie przesądny, może dlatego, że każdej chwili ryzykuje życie. Przesądność tą sprytnie wyzyskują fabrykanci „maskotek", którzy wymyślili takie oto figurynki do umocowania na przodzie samochodu.

Podobno, mają przynosić szczęście...

PIERWSZY NIEMIECKI SEKRETARZ W LIDZE NARODÓW



W związku z wejściem Niemiec do Parlamentu Ludów, utworzył się szereg stanowisk dla niemieckich przedstawicieli w biurach Ligi Narodów.

Pierwszym sekretarzem z ramienia Niemiec w Lidze zamianowany został p. Albert Durouf-Feronce, dotychczasowy radca ambasady niemieckiej w Londynie.

NOWY SZEF MISJI SOWIECKIEJ W LONDYNIE



Po śmierci Krassina szefem misji sowieckiej w Londynie zamianowany p. M. Kińczuk, jeden z wytrawniejszych dyplomatów bolszewickich.

Zjazd włościański w Krakowie.



Tymi dniami odbył się w Krakowie wielki zjazd włościański, na którym starły się dwa prądy: Stapińczyków i zwolenników pos. Witosa.

Onegdaj „ABC" podało interesujące wzajemne opinje tych dwóch najbardziej popularnych wodzów włościaństwa o sobie.

Katarzynki



Jak przykro jest zostać starą panną, chyba opisywać nie potrzebujemy.

Paryżanki nie lubią się smucić i dlatego wymyśliły sobie święto Katarzynek, pod hasłem „Stare panny łączcie się".

Oto uśmiechnięte i mile spoglądają na was Czytelniczki, a może... Może się znajdzie ktoś co je od smutnej doli staropanieńskiej wybawi.

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE OD 6 — 7 W.

CENA OGŁOSZEŃ: W tekście 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy) — 50 gr., Komunikaty — 75 gr. Zwyczajne (łam 10-szpalt.) — 15 gr., Drobne 1 słowo — 10 gr.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa Zł. 4.50 miesięcznie. Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550

Warszawa, Red. i Admin.: Szpitalna 12. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Tel. adm. 91-62. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny Abc Warszawa.

Oddział Lublin Podwale 7, m. 3. Telefon dzienny 2-43, nocny 11-19. Konto P. K. O. 6088.

Redaktor naczelny: **Stanisław Strzetelski.** Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnie Polska" Warszawa, Szpitalna 12. Telefony: 173-22 i 117-98. Wydawca: **Mazowiecka Spółka Wydawnicza.**